

SŁUŻBA BOŻA KOLEGIACKIEJ KAPITUŁY DOBROMIEJSKIEJ

Tr e ś ć: — I. Liturgia godzin. — II. Msza św. Konwentalna. — III. Anniwersarze. — IV. Odpusty. — V. Bractwa. — VI. Świętowanie Dnia Pańskiego w kolegiacie. — VII. Kult Eucharystii poza Mszą św. — VIII. Rok liturgiczny. Zusammenfassung.

Idealem świętości w pierwszych trzech wiekach chrześcijaństwa było oddać życie za Chrystusa przez męczeństwo. Kiedy chrześcijaństwo uzyskało wolność, a prześladowania chrześcijan ustały, pojawił się nowy model świętości, polegający na wypełnianiu rad ewangelicznych, by w ten sposób upodobnić się we wszystkim do Chrystusa. Duchowieństwo te rady ewangeliczne miało realizować w zachowaniu także zasady życia wspólnego. W wieku V duchowieństwo miasta prowadzi życie wspólne, wokół swego biskupa (np. św. Elzebiusza z Vercelli w północnej Italii zm. 371 r.; św. Augustyna, biskupa Hippony w północnej Afryce, zm. 430 r.). W późniejszych wiekach w miastach, w których mieszkała większa liczba duchownych, wznowiono wspólne ich życie, znane już w starożytności (*vita Communis*). Biskup Chrodegang z Metz ok. 760 r. nadał mu nowy kształt, ustalił *canones* (reguly), według których duchowni mieli żyć. Stąd określenia: canonici, kanonicy. Grupy duchownych przy katedrach biskupich tworzyły kapituły katedralne, przy innych kościołach miejskich — kapituły kolegiackie¹. Na synodzie w Akwizgranie (817 r.) ustalono *vita communis* jako ogólnie obowiązujące. Ich zadaniem było dniem i nocą śpiewać chwałę Bożą². Powstające na Zachodzie w wiekach IX i X kapituły opierały się w swojej wewnętrznej organizacji na tych właśnie regulach, powszechnie zaprowadzając postulat wspólnego życia. Praktyka ta utrzymywała się do XIII wieku, a później zanikła³.

Kapituła Kolegiacka *Sanctissimi Salvatoris et Omnium Sanctorum* ustanowiona w diecezji warmińskiej w 1341 r., nawiązywała do wzorów wczesnośredniowiecznej zasady *vita communis* kleru i przez całe wieki tej zasady surowo i konsekwentnie przestrzegala⁴. Najważniejszym jej obowiązkiem miało być oddawanie czci

¹ H. Leclercq, *Canones*, w: *Dictionnaire d'archeologie chretienne et de liturgie I–XV*, (red. F. Cabrol, H. Leclercq), Paris 1913, t. 3 ss. 223–248; L. Hertling, *Kanoniker, Augustinerregel und Augustinerorden*, *ZKTh* 54(1930), s. 335–359; S. Zachorowski, *Rozwój i ustrój kapituł polskich w wiekach średnich*, Kraków 1912, s. 51 nn.

² W. Schenk, *Zarys historyczny rozwoju liturgii godzin*, *AK* 3(1983), s. 352 nn.

³ S. Zachorowski, *iw.*, s. 357.

⁴ E. Przekop, *Powstanie i organizacja prawna kapituły kolegiackiej w Dobrym Mieście do roku 1429*, *SW* 6(1969), s. 54–58; A. Birch-Hirschfeld, *Geschichte des Kollegiatstiftes in Guttstadt 1341–1811*, *ZGAE* 24(1932), s. 315, 387.

Panu Bogu przez wspólne modlitwy chórowe i uczestnictwo w nabożeństwach. Chociaż kapituły katedralne miały ten sam cel, to ze względu na rozliczne zajęcia w kierowaniu diecezją chwała Boża nie mogła być spełniana z taką okazałością. Stąd też kapitułom kolegiackim ten główny cel wyznaczono.

Biskup Herman z Pragi (1337–1349) założyciel kapituły, wybierając na siedzibę kolegiaty wieś Pierzchały, kierował się tradycją istniejącego tam miejsca pielgrzymek związanych ze czcią Matki Bożej, będącego tam, jak sądzą XIX-wieczni historycy niemieccy — w przeszłości ośrodkiem kultu staropruskiego⁵. W dwa lata po założeniu, 30 października 1343 r. biskup Herman podjął decyzję o przeniesieniu kapituły kolegiackiej do Głotowa⁶, uzasadniając to potrzebą, by wzrastała jeszcze bardziej chwała Boża i pobożność ludu, a także rósł napływ wiernych do miejsca od dawna szczególnej czci Bożego Ciała. Głotowo, położone w centrum biskupstwa warmińskiego, cieszyło się jeszcze większą chwałą jako miejsce pielgrzymkowe niż Pierzchały⁷. Ale i tu tylko przez krótki czas kapituła miała swoją siedzibę, gdyż po czterech latach, 20 listopada 1347 r. biskup Herman ponownie przeniósł ją tym razem do Dobrego Miasta, gdzie przetrwała aż do kasaty przez władze pruskie, co nastąpiło 28 września 1810 r.⁸ Dokument translokacyjny zastrzegł, że kościół parafialny w Głotowie, słynny jako miejsce pielgrzymkowe, ma być uważany za kościół główny i macierzysty kapituły kolegiackiej w Dobrym Mieście, a kościół w Dobrym Mieście filią⁹. Stąd też mimo przeniesienia kapituły, w święta patronalne kościoła w Głotowie: Bożego Ciała, Wszystkich Świętych i św. Andrzeja kanonicy byli zobowiązani w dalszym ciągu celebrować w nim Mszę św. oraz śpiewać godziny kanoniczne w chórze¹⁰. Ponieważ w Dobrym Mieście kościół parafialny nie był jeszcze w posiadaniu kapituły, przeto służbę Bożą kanonicy odprawiali w domu prywatnym, nabytym przez nią w mieście. Z chwilą przyjęcia parafii przez kapitułę biskup Jan II Strypock (1355–1373) ustanowił w 1357 r. drugą godność w kapitule — dziekana, któremu powierzył duszpasterstwo w parafii¹¹. Z tą chwilą zaistniały dla kapituły realne możliwości do budowy nowej świątyni. Nowy kościół budowano w latach 1376–1389, z funduszy kapituły i dobroczyńców¹². Dzięki staraniom biskupa Henryka Sorboma (1373–1401) kapituła otrzymała od papieża Bonifacego IX dwie bulle odpustowe. Pierwsza, z 1392 r. nadawał pod zwykłymi warunkami odpust trzech lat i trzech kwadragen za: nawiedzenie kościoła w niedzielę po oktawie Bożego Ciała; pomoc w budowie i złożenie ofiary na rzecz budowy. Druga, również z 1392 r., za nawiedzenie i pomoc w święto św. Piotra w okowach (I VIII)¹³.

⁵ A. Birch-Hirschfeld, *ju.*, s. 281; G. Matern, *Die kirchlichen Verhältnisse in Ermland während des späten Mittelalters*, Paderborn 1953, s. 117.

⁶ CDW II, s. 28–29.

⁷ F. Hippler, *Wallfahrt-Kirche und Kreuzweg in Glotau*, *PDE* 14(1882), s. 49; E. Tidick, *Beiträge zur die Geschichte der Kirchen-Patrosinien im Deutschordenslande Preussen bis 1525*, *ZGAE* 22(1926), s. 351.

⁸ CDW II, s. 101–102; A. Birch-Hirschfeld, *ju.*, s. 756; J. Obląk, *Historia diecezji warmińskiej*, Olsztyn 1959, s. 25.

⁹ CDW II, s. 104; A. Birch-Hirschfeld, *ju.*, s. 283.

¹⁰ CDW II, s. 104.

¹¹ CDW II, s. 246; A. Birch-Hirschfeld, *ju.*, s. 285.

¹² A. Rzempoluch, *Zespół kolegiacki w Dobrym Mieście*, Olsztyn 1989, s. 14 nn.; A. Birch-Hirschfeld, *ju.*, s. 333–339.

¹³ CDW III, s. 233.

Służba Boża odbywała się w świątyni już w trakcie jej budowy. Wynika to z treści fundacji testamentowej Mikołaja Grotkowa¹⁴. W 1379 r. był wzniesiony już chór — jak mówi testament — w którym kanonicy zbierali się na modlitwę brewiarzową. Prepozyt Grotkow ufundował dwie lampy, które miały płonąć dniem i nocą przed głównym ołtarzem na cześć Najświętszego Sakramentu. W roku 1396 biskup Henryk Sorbom ufundował gotyckie stalle, przerobione na współczesne w XVII wieku¹⁵. Równocześnie przy kościele zostały postawione budynki mieszkalne dla kanoników kolegiaty. Z początku kapituła kolegiacka liczyła 12 kanoników, ale od XIX wieku zaczęła się zmniejszać liczba kanoników rezydujących przy kolegiacie, a powstawały kanonie honorowe. W XVII wieku było 7 kanoników rezydujących i 5 honorowych, zaś w XVIII wieku — 5 kanoników rezydujących i 5 honorowych, o czym szczegółowo mówią relacje biskupów do Rzymu o stanie diecezji w XVII i XVIII wieku¹⁶. Prawa dobromiejskich kanoników odnosiły się zasadniczo do możliwości pobierania dochodów z beneficyjów, miejsca w chórze i udziału w posiedzeniach kapituły¹⁷. Jak podają źródła późniejsze, kanonicy kolegiaty w Dobrym Mieście, podobnie jak w innych kapitułach katedralnych, siedzieli podczas Służby Bożej w chórze, w kościele w dwóch szeregach naprzeciw siebie; po jednej stronie jako pierwszy prepozyt, po drugiej stronie dziekan. Pozostali dołączali do nich według starszeństwa. Podczas instalacji nowo mianowany kanonik otrzymywał swoje miejsce w stallach, przydzielone przez kapitułę¹⁸. Warunkiem utrzymania porządku Służby Bożej i wspólnoty życia było, aby wszyscy członkowie kapituły ściśle przestrzegali obowiązku rezydencji¹⁹.

I. LITURGIA GODZIN

Zasadniczym celem łączenia się duchownych w społeczność kapitułną było dniem i nocą głosić chwałę Bożą przez wspólne modlitwy w chórze i uczestnictwo w nabożeństwach. Toteż statuty, jak i wizytacje temu zagadnieniu poświęcały szczególną uwagę²⁰. Na skutek wojny krzyżackiej regularne odprawianie modlitw chórowych doznało wieloletniej przerwy z powodu nieobecności kanoników i zmniejszania się dochodów. Jeszcze do wojny krzyżackiej recytowano w kolegiacie wszystkie godziny kanoniczne. Dodatkową trudnością stało się obniżenie liczby

¹⁴ CDW III, s. 62.

¹⁵ E. Przecokop, jw., s. 43; A. Rzempoluch, jw., s. 98–108.

¹⁶ J. Obłąk, jw., s. 25; F. Hippler (ed.), Der Statusbericht des Fürstbischofs Leszczyński von Jahre 1637, *PDE*(1892), s. 58, Der Statusbericht des Fürstbischofs Stephan Wydźga von Jahre 1669, *PDE*(1892), s. 84; Der ermländische Statusbericht vom Jahre 1751, *PDE*(1982), s. 105; Status Dioecesis Warmiensis ad S. Congregationem Concilii relatus (a. 1745), *PDE*(1874), s. 142–143.

¹⁷ E. Przecokop, jw., s. 65; A. Birch-Hirschfeld, jw., s. 299, 732.

¹⁸ Tamże, s. 296.

¹⁹ E. Przecokop, jw. s. 80; A. Birch-Hirschfeld, jw., s. 645.

²⁰ Tamże, s. 344; AAWO, Dobre Miasto 69, Statuta Collegii per ipsos Dominos Capitulariter definita et auctoritate Ordinaria confirmata Anno Domini 1533, die 20 octobris, s. 4–10; Statuta nova Collegii per Dominos Capitulares condita et auctoritate loci Ordinarii confirmata A.D. 1583, 31, januarii, s. 33 nn.

kanoników rezydencjalnych i brak instytucji wikariuszy w XVI wieku. Dlatego statuty kapitulne z 1533 r. zezwoliły na zmniejszanie ilości modlitw w ten sposób, że dopóki nie nastaną lepsze czasy należy zamiast trzech nokturnów *matutinum* odmawiać wspólnie tylko jeden²¹. W 1565 r. uczyniono dalszy krok w kierunku uproszczenia liturgii godzin i ustalono, że — poza niedzielami i świętami — *matutinum* w chórze opuszczano i godziny dnia rozpoczynano od *jutrznii*²². Mimo to kapituła stale przywiązywała wagę do obowiązku odprawiania modłów chórowych.

Sprawowanie liturgii godzin w kolegiacie wymagało wiele czasu, co stawało się dla kapituły z racji małej liczby kanoników stale rezydujących ciężarem, toteż już od końca XV wieku jedną część godzin kanonicznych recytowali tylko wikariusze na przemian z nauczycielami i uczniami szkoły pod nadzorem kanonika pełniącego swój dyżur tygodniowy²³. I tak w 1572 r. kanonicy śpiewali jutrznię i prymę w chórze, a potem następowała śpiewana przez szkołę *tertia* i *seksta*, po czym hebdomadariusz w asyście dwóch wikarych celebrował sumę, którą kończono *noną*, odśpiewaną również przez szkołę²⁴. *Nieszpory* i *kompletorium* odprawiali również uczniowie ze szkoły wraz z wikarymi. W statutach potwierdzonych przez biskupa Kromera w 1583 r. zażądano ponownie częstszego udziału kanoników i zobowiązano ich do obecności w niedzielę i święta na wszystkich większych godzinach kanonicznych; nieusprawiedliwione opuszczenie udziału w służbie Bożej miało być karane odpowiednio ustaloną kwotą pieniężną²⁵.

Według starego zwyczaju kanonicy na zmianę pełnili urząd hebdomadariusza, który miał cały tydzień odprawiać sumę i przewodniczyć modlitwom chórowym, a w przypadku przeszkody winien postarać się o zastępcę²⁶.

Statuty kapitulne z 1533 r. zwracały uwagę na to, że służba Boża kapituły kolegiackiej powinna się dokładnie stosować do zwyczajów liturgii kapituły katedralnej we Fromborku²⁷. Starsi kanonicy mieli moralny obowiązek czuwać, aby młodszych członków kapituły zaznajomić z należyтым zachowaniem obrzędów. Wszyscy kanonicy zobowiązani byli w święta i niedziele także do udziału w procesji, w czasie której nosili wyróżniającą ich szatę, zwaną *almutium*. Na czas modlitw chórowych nakładali tylko komże.

Biskupi w relacjach do Rzymu o stanie diecezji, zawsze podkreślali umiłowanie służby Bożej przez kanoników, którzy codziennie w kolegiacie celebrowają *officium divinum*²⁸.

²¹ AAWO, Dobre Miasto 69, Statuta Collegii, jw., s. 6.

²² AAWO, Dobre Miasto 69, Statuta nova, jw., nr I.

²³ A. B i r c h - H i r s c h f e l d, jw., s. 427.

²⁴ Tamże, s. 428, 725–731.

²⁵ AAWO, Dobre Miasto 69, Statuta nova, jw., s. 33, nr II.

²⁶ AAWO, Dobre Miasto 69, Statuta Collegii, jw., s. 7–10.

²⁷ AAWO, Dobre Miasto 69, Statuta nova, jw., s. 8, nr III.

²⁸ Der Statusbericht des Fürstbischofs Leszczyński vom Jahre 1657, jw., s. 58: „...horas canonicas quotidie ipsimet decantant divinaque officia obeunt...”; Relacja biskupa Wydzgi, jw., s. 84; Relacja z 1745, jw., s. 144: „Omnes tam Canonici, Viri in literis Divinis et humanis plurimum versati, quam Vicarii Laudes Divinas cum certis Choralibus seu Cantoribus Laicis devote decantant”.

II. MSZA ŚW. KONWENTUALNA

O ile godziny brewiarzowe stosunkowo wcześniej przestały być wspólnym osobistym obowiązkiem kanoników katedralnych i kolegiackich, o tyle Msza św. konwentualna pozostała na zawsze ich wyłączną powinnością²⁹. Od początku istnienia kapituły dokumenty mówią o Mszy konwentualnej jako wspólnym obowiązku, i to zarówno w Pierzchałach, Głotowie, tymczasowo w domu w Dobrym Mieście, a szczególnie we wzniesionej kolegiacie. Odprawiana codziennie zgodnie ze statutami suma w chórze czyli Msza konwentualna przy wielkim ołtarzu za fundatorów i dobrodziejów kapituły już potrzebom parafii nie wystarczała. Pod koniec XVI wieku ustalił się zwyczaj, że kapłani częściej, a nawet codziennie celebrowali Mszę św., co w pierwszych wizytacjach warmińskich z lat 1568–1572 uchodziło za znak nadzwyczajnej pobożności³⁰. Poranna Msza św. ufundowana w XV wieku głównie dla mieszczan, przetrwała wojnę krzyżacką, ale potem w połowie wieku XVI, wobec wielkiego braku kapłanów doszło do tego, że w adwencie, oprócz Mszy św. roratniej nie było już drugiej Mszy św. Wizytacja z 1565 r. wprowadziła ją ponownie na wzór kapituły katedralnej, ale już 1572 r. zwyczaj jej odprawiania zanikł³¹ i tylko co pewien czas zastępowano ją Mszami św. wotywnymi lub rocznicowymi. Głoszenie kazań w niedziele i święta przejęli nawzajem wikariusze i kanonicy. Zgodnie ze statutami kapitulnymi mieli obowiązek słuchać ich na swoich miejscach w chórze również kanonicy, a za opuszczenie obowiązku lub wyjście na czas kazania byli karani odpowiednią kwotą pieniężną. I tak np. biskup Marcin Kromer postanowił aby nieobecnych na Mszy konwentualnej karać trzema groszami, tego kto przyjdzie do chóru po ostatnim *Kyrie* dwoma soldami; u święta ma być wymierzona podwójna kara³².

Biskup Krasicki polecił, aby prepozyt albo hebdomadariusz odprawiający Mszę konwentualną za dobroczyńców, po ukończeniu dyżuru tygodniowego w niedzielę odprawił Mszę czytaną za parafian³³. Każdy kanonik otrzymał szaty liturgiczne do odprawiania Mszy św., natomiast do odprawiania Mszy konwentualnej używano szat głównego ołtarza. W relacji o stanie diecezji do Rzymu z 1754 r. czytamy, że hebdomadariusz codziennie odprawia Mszę św. konwentualną śpiewaną, a kazania głosi się w niedziele i święta.³⁴

III. ANNIWERSARZE

W służbie Bożej kapituły kolegiackiej oprócz obowiązku liturgii godzin, Mszy św. konwentualnej równie ważnym obowiązkiem było odprawianie nabożeństw zwanych anniwersarzami. Były to nabożeństwa żałobne odprawiane w rocznicę

²⁹ E. Przekop, jw., s. 74.

³⁰ J.A. Jungmann, *Missarum sollemnia*³ Bd. 1, Wien 1952, ss. 168–186; A. Birch-Hirschfeld, jw., s. 425–433, 725–731.

³¹ Tamże, s. 428.

³² AAWO, *Dobre Miasto* 69, *Statuta nova*, jw., s. 33, nr 4.

³³ AAWO, *Dobre Miasto* 69, *Statuta Collegii*, jw., s. 84.

³⁴ *Status Diöcesis Warmiensis*, jw., s. 144.

śmierci zmarłego. W skład takiego nabożeństwa wchodziło odprawienie Mszy św. i liturgii godzin za zmarłych. Dobromiejskie księgi anniwersarzy, wykazują, że kapituła przyjęła bardzo wiele fundacji rocznicowych i zobowiązała się je regularnie odprawić.

Najczęściej chodziło tu o zmarłych kanoników katedry warmińskiej, ale też i o świeckich, dobroczyńców kapituły kolegiackiej, a przede wszystkim mieszczan z Dobrego Miasta, zmarłych książąt, cesarza Karola V, królów polskich, biskupów warmińskich³⁵. Najstarszy wykaz anniwersarzy dobromiejskiej kapituły kolegiackiej, pochodzący z 1611 r., sięga rejestrem zapisanych w nim imion aż do czasów powstania kapituły³⁶. Nabożeństwo to odprawiano w kolegiacie w podobny sposób jak w katedrze warmińskiej we Fromborku. W wigilię rocznicy śmierci, po niesporach, członkowie kapituły zbierali się na odśpiewanie brewiarzowych modlitw za zmarłego, tj. *matutinum* z dziewięcioma lekcjami. W sam dzień rocznicy odprawiano Mszę św. za zmarłego, po czym dokonywano podziału należności pieniężnych pomiędzy kanoników, wikariuszy, służbę kościelną, a czasami — zgodnie z zapisem fundacyjnym — ubogich³⁷. Kiedy kapitały fundacyjne zaginęły w wojnach lub straciły wartość, owe anniwersarze trzeba było łączyć razem i odprawiać wspólnie. W ten sposób według danych ze sprawozdania wizytacyjnego z 1572 r. na jeden rok przypadło 24, a w 1582 r. 30 dni rocznicowych, choć liczba poszczególnych fundacji była daleko większa³⁸.

IV. ODPUSTY

Służba Boża kapituły kolegiackiej nabierała szczególnie pastoralnego znaczenia, gdy papież lub biskupi obdarzali kościół kolegiacki specjalnymi odpustami. Łączyło się to z dużym napływem pielgrzymów i odpowiednio sprawowaną dla ich potrzeb liturgią. W wieku XIV kościół kolegiacki otrzymał od papieża odpusty udzielone dla ukończenia jego budowy. W 1483 r. arcybiskup Stefan z Rygi udzielił odpustu dla wszystkich, którzy przyczynią się dla odnowy kolegiaty, uszkodzonej przez wojny.³⁹ Dla zachęcenia wiernych w nabożeństwach kapituły ustanowiono odpust za udział w liturgii godzin, Mszy św. konwentalnej i wysłuchanie kazania⁴⁰.

Na prośbę biskupa Stanisława Hozjusza papież Grzegorz XIII pozwolił, aby obchodzony w 1576 r. rok jubileuszowy na Warmii przedłużyć na trzy miesiące.

³⁵ A. Birch-Hirschfeld, Ein neu aufgefundenes Anniversarienbuch des Kollegiatstifts Guttstadt, *ZGAE* 23(1928) s. 493–496.

³⁶ AAWO, Dobre Miasto 5, Liber Anniversarium exequiarum Collegiatae Ecclesiae; Dobre Miasto 31, Obligationes Anniversariorum; Księge Anniwersarzy z 1611 wyd. C.P. Woelky, Die ermländischen Anniversarienbücher, *SRW* 1, s. 251–290.

³⁷ E. Przekop, *iw.*, s. 75.

³⁸ A. Birch-Hirschfeld, *iw.*, s. 430.

³⁹ Tamże, s. 432.

⁴⁰ AAWO B 1, k. 49.

Obok katedry warmińskiej wówczas i w kościele kolegiackim można było uzyskać odpust zupełny⁴¹.

V. BRACTWA

Jednym z ważniejszych przejawów życia religijnego na Warmii w XV i XVI wieku były kościelne bractwa świeckie. W Dobrym Mieście odgrywały one znaczną rolę, a ich dzieje ściśle łączą się z dziejami kapituły kolegiackiej. Prawdopodobnie tutaj istniały już bractwa pod koniec XIV wieku albo na początku wieku XV. Na przelomie wieku XV i XVI istniały w mieście trzy tego rodzaju bractwa: bractwo miłosierdzia; bractwo kurkowe i bractwo Najświętszej Dziewicy zwane *Wielką Gildią*⁴². Biskup Łukasz Watzenrode zreformował ich statuty.

Dobromiejskie bractwo miłosierdzia stawiało sobie za cel przede wszystkim pochówek biednych, wędrowców i pielgrzymów oraz modlitwę za zmarłych. Miało ono w kościele kolegiackim swój ołtarz, przy którym odprawiano ich nabożeństwa⁴³.

Najstarsze i najliczniejsze bractwo kurkowe w połowie XVI stulecia zostało połączone z bractwem Najświętszego Sakramentu. Obok celów świeckich jak wyrobienie postawy obronnej mieszczan, towarzyskie spotkania, miało ono cel religijny: szczególną część do Sakramentu Ołtarza i udział w procesjach eucharystycznych. Członkowie bractwa towarzyszyli w procesjach kapłanowi udającemu się z Komunią świętą do chorych. Zreformował je gorliwy dziekan Kapituły Walenty Helwing, fundując beneficjum Bożego Ciała przy ołtarzu Rannej Mszy św. należącym do bractwa. Odtąd członkowie konfraterni byli zobowiązani do obecności we wszystkie czwartki na ufundowanej przez Helwina Mszy św. ku czci Najświętszego Sakramentu, przy tym mieli obowiązek śpiewać i brać udział w innych nabożeństwach⁴⁴.

Trzecie ze wspomnianych konfraterni, bractwo maryjne — roratystów — miało obowiązek śpiewać na Mszy św. roratniej w adwencie⁴⁵. Od 1645 r. istniało bractwo różańcowe, odbywające swoje nabożeństwa przy ufundowanym przez Sebastiana Mollera ołtarzu maryjnym, które stało się wzorem dla podobnych fundacji na Warmii⁴⁶. Od 1736 r. zaczęło działać bractwo Najświętszego Serca Pana Jezusa, ufundowane przez Franciszka Herra, stawiające sobie za cel szerzenie kultu Serca Pana Jezusa⁴⁷. Fundacja ołtarza ku czci św. Józefa w kościele kolegiackim w roku 1675 przez Jakuba Kazimierza Lamsheffta kanonika dobromiejskiego, dała początek bractwu św. Józefa⁴⁸.

Wszystkie te bractwa wzbogaciły służbę Bożą w kolegiacie dobromiejskiej fundacją swoich ołtarzy oraz specjalnymi nabożeństwami ku czci swoich patronów.

⁴¹ G. Matern, Die bisherigen Gnadenjahre und ihre Feier in Ermland, PDE 1875, s. 135 nn.

⁴² Tenże, Die kirchlichen Bruderschaften in der Diöcese Ermland, Braunsberg 1920, s. 44.

⁴³ SRW II, s. 125–126.

⁴⁴ G. Matern, jw., s. 172; A. Birch-Hirschfeld, jw., s. 433, 715–724.

⁴⁵ G. Matern, jw., s. 44.

⁴⁶ Tamże, s. 58, 65–66.

⁴⁷ Tamże, s. 21, 22.

⁴⁸ Tamże, s. 80 nn.

VI. ŚWIĘTOWANIE DNIA PAŃSKIEGO CZYLI NIEDZIELI w KOLEGIACIE

Niedziela była w służbie Bożej kapituły, bractw związanych z kolegiatą i parafii najbardziej uroczystym dniem w tygodniu. W dni niedzielne i świąteczne rano o godzinie czwartej, w południe o dwunastej, wieczorem o szóstej dzwoniło na Anioł Pański sygnaturką, przy czym w południe dzwonem wielkim⁴⁹. Następnie dzwoniło sygnaturką o wpół do szóstej, a o szóstej dłuższe dzwonicie zapowiadało początek służby Bożej w kolegiacie. Wówczas kanonik sprawujący funkcję hebdomadariusza intonował śpiew, rozpoczynający godziny poranne liturgii brewiarzowej: *matutinum* potem śpiewano *jutrznię* i *prymę*, po niej fragment *martyrologium* z danego dnia i dopiero wtedy odprawiano Mszę św. wotywną za fundatorów. O godzinie ósmej, a od św. Michała aż do Wielkiej Nocy o dziewiątej, dzwoniło sygnaturką, zaś o wpół do dziewiątej wszystkimi dzwonami, po czym zapalwszy świecę na głównym ołtarzu, odprawiano kolejne godziny liturgii brewiarzowej: *tercję* i *seksę* po odśpiewaniu godzin kanonicznych następowało kazanie, poprzedzone śpiewem pieśni do Ducha Świętego względnie innej, stosownej do roku liturgicznego. Wtedy odbywała się *aspersja*, a po niej procesja z chorągwiami, z udziałem szkoły, kleru, i gremium kanoników w almucjach. Po zakończeniu procesji celebrowana była uroczysta Msza święta konwentualna w intencji fundatorów i dobroczyńców kapituły z muzyką i organami. W czasie Adwentu i Wielkiego Postu bez organów, a tylko ze śpiewem wykonywanym przez kantorów od pulpitu umieszczonego w prezbiterium kolegiaty. Podczas Mszy św. przy obrzędzie pocałunku pokoju podawano kanonikom do całowania ozdobnie wykonany pacyfikał. Po sumie śpiewano następną godzinę liturgii brewiarzowej, zwaną *noną*. W niedzielę, zgodnie z nakazem Soboru Trydenckiego, odprawiano Mszę św. za parafian, którą celebrował kanonik hebdomadariusz przy dowolnym ołtarzu.

Po południu o godzinie drugiej dzwoniło dzwonem wielkim wzywając czcicieli Bogarodzicy NMP na różaniec, który poprzedzano odpowiednią adhortacją, wygłaszaną z ambony przez kapelana bractwa różańcowego⁵⁰. Różaniec śpiewano na przemian przez dwa chóry mężczyzn i kobiet. Przed rozpoczęciem nabożeństwa już dzwoniło sygnaturką na *nieszpory*. Na końcu różańca dzwoniło wszystkimi dzwonami i rozpoczynał się śpiew liturgii godzin: *nieszporów* oraz *kompletorium*. W Adwencie i Wielkim Poście o godzinie pierwszej w każdą niedzielę odbywała się katechizacja, a po jej zakończeniu dopiero różaniec i *nieszpory* wraz z *kompletorium*.

Taki obchód niedzieli w kolegiacie miał pewien program ideowy. Dzwon nawołujący w niedzielę na wspólną modlitwę zapewne budził świadomość wiernych, że niedziela jest dniem wspólnoty. Bogaty program niedzielnej służby Bożej pouczał, że niedziela jest dniem poświęconym przez ochrzczonych Panu Bogu.

⁴⁹ F. H i p l e r (ed.), Ordo divinorum in ecclesia collegiata Guttstadiensis per annum observandus. Die Gottesdienstordnung in der Collegiatkirche zu Guttstadt im 18. Jahrhundert. PDE 1866, s. 106–111.

⁵⁰ Tamże, s. 106.

Katechizacja niedzielna — kazania — uświadamiały, iż dzień Pański jest dniem ewangelizacji. Procesja uroczyście celebrowana w myśl symboliki średniowiecznej miała pouczać wiernych o zmartwychwstaniu Chrystusa. Aspersja niedzielna uczyła wiernych, że dzień Pański jest dniem ochrzczonych i zobowiązującym do wierności przymierzu z Bogiem, zawartego w dniu chrztu. Kожарzenie aspersji ze chrzcielnymi obrzędami choć atakowane w XVI wieku, było jednak powszechne. Świadczy o tym także dialog plebana z kmieciem z książeczki Wita Korczewskiego⁵¹:

*Ale kropiąc pamiętaj chrzest,
Pamiętaj też dlaczego jest,
Iż dla dusznego zbawienia
I grzechowego zgådzenia,
A jeśli czujesz jaki grzech,
A też dla grzechu boski gniew,
Pruśże Boga, byś taki był
Jako w on czas, gdy się krcił
Przetoć kapłan wodą święci
Iżby nam był krzest w pamięci.*

Uroczyście zaś sprawowana Msza św. w kolegiacie z udziałem kapituły, bractw, szkoły i wszystkich wiernych przypominała nie tylko o obowiązku wysłuchania Mszy św. w niedzielę, ale przede wszystkim, że dzień Pański jest dniem Eucharystii, tym bardziej że niedziela w kolegiacie była też okazją do specjalnych nabożeństw eucharystycznych.

VII. KULT EUCHARYSTII POZA MSZĄ ŚW.

W kolegiacie dobromiejskiej w każdy czwartek, z racji działalności bractwa Bożego Ciała i odpustów mu udzielonych przez Stolicę Apostolską za formy pobożności eucharystycznych, odbywała się procesja z Najświętszym Sakramentem od ołtarza głównego przy śpiewie *Homo quidam fecit*. Procesja, przy śpiewie bractwa rorantystów, udawała się wzdłuż nawy głównej od ołtarza św. Krzyża, przy którym celebrans intonował pieśń *O zbawcza Hostio*, po czym odprowadzał śpiewaną Mszę św. Po Mszy przy śpiewie *Fiant Domine* odbywała się procesja do głównego ołtarza z udziałem kanoników, kleru i wiernych, niosących zapalone świece, gdzie udzielano błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem.⁵²

Ponadto procesje teoforyczne odbywały się w pierwsze niedziele miesiąca całego roku, a z racji istnienia bractwa różańcowego w święta maryjne oraz w św. Szczepana, Nowy Rok, Imienia Jezus, w drugi dzień Wielkanocy i Zesłania Ducha

⁵¹ P. S c z a n i e c k i, Służba Boża w dawnej Polsce, cz. 1, Poznań–Lublin 1962, s. 40.

⁵² Ordo divinatorum, jw., s. 111.

Świętego. Miały one miejsce przed uroczystą sumą z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, po czym udzielano błogosławieństwa eucharystycznego.

W niedzielę, w oktawie Bożego Ciała, odbywała się procesja z Najświętszym Sakramentem przez ulice miasta na intencję uproszenia urodzajów, jednakże bez śpiewu Ewangelii. Na zakończenie oktawy służba Boża w kolegiacie rozpoczynała się pół godziny wcześniej z racji Mszy św. wotywniej i procesji w Głotowie, którą prowadził dziekan kapituły. Po nieszpórach w tym dniu w kolegiacie odbywała się procesja teoforyczna, a na zakończenie oktawy śpiewano *Te Deum*.

Przed samą uroczystością Bożego Ciała w kolegiacie odbywała się procesja z Najświętszym Sakramentem, po czym śpiewano nieszpory z chórem gregoriańskim. W uroczystości Bożego Ciała po odmówieniu *tercji* głoszone kazanie o Eucharystii. Po nim szła procesja do czterech ołtarzy, wzniesionych na placach miasta, gdzie śpiewano początki Ewangelii i przy każdym ołtarzu udzielano błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem na cztery strony świata⁵³.

We wszystkie piątki Wielkiego Postu po nieszpórach odbywało się wystawienie Najświętszego Sakramentu przez kapelana fundacji ku czei Męki Pańskiej. Podczas nabożeństwa śpiewano Pasję z towarzyszeniem organów i muzyki, następnie wygłaszano kazanie o Męce Pańskiej, na zakończenie którego trzykrotnie odmawiano *Któryś za nas cierpiał rany*, po czym udzielano błogosławieństwa Eucharystycznego⁵⁴.

VIII. ROK LITURGICZNY

Służba Boża kapituły kolegiackiej zasługuje na uwagę również z racji celebrowania roku liturgicznego. Najbogatszą liturgią roku kościelnego była służba Boża okresu Wielkiego Postu. W roku liturgicznym daje się zauważyć jego podwójny wymiar: pierwszy dotyczy liturgii oficjalnej Kościoła, celebrowanej przez sprawowanie Mszy św. i liturgie godzin według ksiąg liturgicznych; drugi ma wymiar ludowy — pastoralny. Celem tego drugiego jest łączenie wiernych ze służbą Bożą przez sakramentalia, procesje, nabożeństwa z uwzględnieniem języka ludowego, pieśni ludowej, liturgie celebrowane w odpowiednie dni roku dla wspólnot zrzeszonych w bractwach. Rok kościelny ze swoim porządkiem nabożeństw — jak to podaje XVIII-wieczne *Ordo divinorum in ecclesia collegiata Guttstadiensis per annum observandus* — zapewne miało ogromny wpływ na życie religijne miasta i okolicznych parafii⁵⁵.

W podsumowaniu analizy służby Bożej, sprawowanej w kapitule kolegiackiej, należy zauważyć ogromny wysiłek tej instytucji kościelnej, by dniami i nocą

⁵³ Tamże, s. 109.

⁵⁴ Tamże, s. 108. Por. także K. Mrowiec, *Tematyka pasyjna* 1981, s. 155. W XVII w. wykształcił się wokarno-instrumentalny typ pasji. Wiąże się to z rozwojem nabożeństw pasyjnych propagowanych przez zakony i bractwa kościelne. W XVII i XVIII w. wykonywano ten rodzaj pasji w piątki całego roku, a w okresie wielkopostnym nawet codziennie. Zanikła w XIX w.

⁵⁵ Zawiera cenny opis liturgii kolegiaty w XVIII w. i jednocześnie program duszpasterstwa w roku kościelnym.

śpiewać chwałę Bożą. Służyło też temu *vita communis* kapituły kolegiackiej. Z punktu widzenia historycznego jest ona przykładem zmagania się Kościoła warmińskiego, jak należy budować wspólnotę chrześcijan (Dz. 2,42): *Trwali oni w nauce Apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i modlitwach*. Służba Boża sprawowana przez kapitułę była zorientowana pastoralnie, zauważa się ciągłą troskę o oddziaływanie duszpasterskie na wiernych miasta i parafii tej części biskupstwa warmińskiego. Ponieważ kapituła kolegiacka w służbie Bożej wzorowała się na liturgii katedry warmińskiej, nie było potrzeby tworzenia własnych ksiąg liturgicznych czy dokumentów liturgicznych. Niemniej jednak członkowie kapituły brali udział w redakcji statutów synodów diecezjalnych, usprawniających życie liturgiczne w diecezji, brali też udział w redagowaniu niektórych ksiąg liturgicznych dla potrzeb diecezji m.in., *Rytuału warmińskiego* biskupa K.A.J. Szembeka. Biskupi warmińscy w relacjach do Rzymu o stanie diecezji zawsze podkreślali gorliwość kapituły kolegiackiej o służbę Bożą.

„OFFICIUM DIVINUM” DES KOLLEGIATSSTIFTES IN GUTTSTADT

ZUSAMMENFASSUNG

Das Kollegiatsstift *Sanctissimi Salvatoris et Omnium Sanctorum* wurde im Jahre 1341 in der ermländischen Diözese gegründet. Seine Lebensregel knüpfte an die Vorbilder des frühmittelalterlichen Grundsatzes *vita communis* vom Klerus an. Ganze Jahrhunderte durch wurde diese Regel streng und mit Konsequenz eingehalten. Die wichtigste Pflicht war die Verehrung Gottes durch das gemeinsame Chorgebet und die Teilnahme an Gottesdiensten. Der Mittelpunkt der Verehrung Gottes war die heilige Messe und der Eucharistiekult, das Stundengebet und Gottesdienste, die mit der Ordnung des liturgischen Jahres verbunden waren. Der durch das Kapitel verrichtete Dienst Gottes war pastoral orientiert. Es war eine ständige Sorge um die seelsorgerische Auswirkung auf Pfarrkinder. Das wurde zu einer Anregung zur Tätigkeit vieler Bruderschaften, zur Entwicklung des liturgischen Kultes und zur Entstehung vieler Gottesdienste und Andachten.